Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 3 czerwca 1932 r.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie — 90 Zł.
kwartalnie 2·70 „
półrocznie 5·40 „
rocznie 10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie 1 zł.
kwartalnie 3 „
półrocznie 6 „
rocznie 12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . 350 Zł
1/2 strony . . . 175 „
1/4 „ . . . 90 „
1/8 . . . 45
1/16 „ . . . 30
1/32 „ . . . 15
Przed tekstem 100% drożej
Drobne za słowo 30 gr., po szukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 23. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI

Jak wygląda „ruch" lewej opozycji.

Na lewem skrzydle naszej opozycji zaznacza się obecnie ruch, proklamowany przez naczelny organ PPS., jako „skupienie sił" obozu socjalistycznego. Chodzi o wytworzenie na razie „wspólnego frontu", zanim będzie możliwe wytworzenie wspólnej organizacji rozproszonych dotychczas partyj socjalistycznych, a to — PPS. „Bundu", „Poale Sjon" oraz partyj socjalistycznych ukraińskiej i niemieckiej. Narazie „porozumienie" idzie dość tępo. Na wspólnej konferencji przedstawicieli tych partyj pod przewodnictwem T. Arciszewskiego ustalono narazie zgodę w dwóch tylko punktach: 1) negatywny stosunek do obozu t. zw. sanacyjnego, 2) stwierdzenie, że ustrój kapitalistyczny przeżył się w swych fundamentach i może być zastąpiony tylko przez ustrój socjalistyczny. Jak widzimy, podstawa „zgody" jest bardzo ciasna, opiera się na dwóch negacjach, nie zawiera zaś ani jednego elementu programu pozytywnego. Droga do „skupienia sił" obozu socjalistycznego w Polsce — jeszcze bardzo daleka. Dzieje się to w łonie partji, która dumna zawsze była z jednolitości swego światopoglądu i żelaznej dyscypliny partyjnej.

Jeszcze gorzej rzeczy się przedstawiają, gdy chodzi o „wspólny front" demokracji wogóle. Jaskrawym przykładem są stosunki francuskie. Wszystkie tamtejsze partje, z wyjątkiem rojalistów, którzy nie mają wcale przedstawicielstwa parlamentarnego, występują w życiu politycznem pod hasłem demokratyzmu, republikanizmu, radykalizmu społecznego. Pomimo to, jakże im trudno się porozumieć, gdy chodzi o najistotniejsze interesy Państwa i Narodu choćby teraz, gdy Francja znajduje się w trudnem i niebezpiecznem położeniu. Rozbieżność i rozbicie, jakie widzimy w obozach demokracji na całym świecie, nawet w łonie najbardziej zdyscyplinowanej partji socjal-demokratycznej, które na naszym gruncie usiłuje łatać PPS., ma głębokie podstawy w samem życiu. Ale też właśnie samo życie powołuje również takie obozy, jak w naszych warunkach BBWR., w którym mieszczą się różne odcienie myśli społecznej, a który pomimo to jest w działaniu jednolity i wbrew oczekiwaniu swoich wrogów, nie uległ i nie ulega rozbiciu.

—o—

W sprawie obniżek pensyj urzędniczych.

W związku z ostatnią uchwałą Rady Ministrów, obniżającą uposażenia funkcjonarjuszów państwowych, zamieszkałych na prowincji, o 9% warto przypomnieć, jak następowały zmiany w tych uposażeniach p. r. 1926 tym. Ruch w tym kierunku rozpoczyna się od uchwały Rady Ministrów z dn. 5-go sierpnia 1926 roku, przyznającej dodatki służbowe wojskowym zawodowym. Następnie idzie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 4/XI 1926 r., przyznające funkcjonarjuszom państwowym oraz tym wojskowym zawodowym, którzy nie mieli prawa do dodatku służbowego, jednorazowego zasiłku w wysokości 20% uposażenia. Od 1-go stycznia 1927 roku podwyższono uposażenia o 10% funkcjonarjuszom państwowym, sędziom, prokuratorom, emerytom oraz tym wojskowym zawodowym, którzy nie mieli prawa do dodatku służbowego. Uchylono następnie cały szereg ograniczeń dla nauczycieli szkół państwowych, wprowadzonych t. zw. ustawą sanacyjną. Następnie 10 dalszych rozporządzeń z różnego czasu, które wszystkie mają na celu polepszenie warunków materjalnych funkcjonarjo i pracowników państwowych różnych kategoryj. Ostatnio w okresie budżetowym 1930/31 przyznano krebyty na wypłatę 15% dodatków miesięcznych, równocześnie jednak sejmowa Ustawa Skarbowa z dn. 29/III 1630 r. upoważniła Radę Ministrów do cofnięcia tych dodatków.

Ruch wsteczny w uposażeniach urzędniczych rozpoczyna się z dn. 1-go maja 1931 roku, gdy rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 10 go kwietnia 1931 roku cofnięto 15% dodatków miesięcznych do uposażenia funkcjonarjuszom państwowym, sędziom, prokuratorom oraz emerytom. Od 1-go lipca 1931 r. cofnięto dodatek stołeczny, budowlany, katastralny oraz zmniejszono do połowy dodatek kresowy, wstrzymano również posuwanie się automatyczne w szczeblach uposażenia.

Ostatnio uchwała Rady Ministrów zmniejsza o 9% uposażenia funkcjonarjuszom państwowym, zamieszkałym na prowincji i wojskowym zawodowym. Wszystkie te restrykcje wywołane są koniecznością zachowania równowagi budżetowej Państwa.

„Robotnik" i bezrobotni.

Ciekawistyczny „Robotnik" w ostatnich czasach jest bardzo zatrudniony wytężoną akcją przeciwko bezrobotnym.

Praktyki emisarjuszy „Centrolewu" w Paryżu przeciwko uruchomieniu kredytów dla Polski są niczem innem, jak action directe przeciwko możliwości zatrudnienia tysięcy ludzi przy budowie kolei Śląsk—Gdynia i przy wykonywaniu obstalunków hutniczych związanych z tą budową. „Robotnik" nie zaprzeczył faktowi tej haniebnej działalności, usiłując się tylko niedołężnie wykręcać rzekomą sprzecznością w informacjach urzędowych o akcji pożyczkowej Rządu we Francji. Tymczasem zostało dokładnie wyjaśnione, że akcja ta dotyczy właśnie uruchomienia drugiej transzy pożyczki kolejowej. Doskonale zresztą o tem wiedzą zarówno panowie z „Robotnika", jak i ich francuscy towarzysze, którzy ad usum Berlina dywersję antypolską w Paryżu przeprowadzają. Ktoby zaś miał najmniejsze wątpliwości co do świadomej złej woli i niepoczytalnego zacietrzewienia partji „Robotnika" w tej sprawie, znajdzie odpowiedź we wczorajszym numerze tego pisma. Już sam tytuł artykułu wstępnego: „Pieniądze które... ich nie doszły" mówi sam za siebie; taczej nie mówi, tylko ryczy oślim rykiem. Jakżeż bowiem inaczej nazwać "Schandenfreude" zawartą w tym tytule? Pan Kcz. — skądinąd zdający w treści swego artykułu egzamin z nie bywałej ignorancji, gdyż w dziedzinie naszych operacji pożyczkowych nie zna ani dat ani faktów — ucieszył się niepomiernie, że nie napływa w czasie przewidzianym drugą transza pożyczki kolejowej. „Pieniądze które ich nie doszły". Polska dla Pana Kcz. to są — oni. Pieniądze, które nie doszły do robotników hut i fabryk Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego, które nie doszły do robotników i chłopów zatrudnionych przy eksploatacji lasów na pokłady kolejowe, do robotników ziemnych przy budowie nasypów — i tylu, tylu innych gałęzi pracy znajdujących zatrudnienie w wziązku z budową wielkiej linji kolejowej, budynków stacyjnych i urządzeń technicznych — to są dla pana Kcz. pieniądze, które „ich" — jakowychś nieznanych obcych czy wręcz wrogich „ich" — nie doszły... Czyżby to bezmyślne stworzenie wyobrażało sobie w prostocie ducha, że transza pożyczki kolejowej potrzebna jest na kieszonkowe wydatki, panom Prystorowi i Sławkowi?

Ale to wszystko mało. „Robotnik" czuwa gorliwie również i nad tem, aby wewnątrz kraju nie skłaniano kogokolwiek do ponoszenia ciężarów na rzecz bezrobotnych. W tym samym numerze tego oryginalnego piama znajdujemy inny jeszcze ciekawy kwiatek. Oto artykuł p. t. „Niebywałe stosunki na terenie Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej". Cóż się stało mianowicie? Jak się dowiadujemy z „Robotnika" p. minister Boerner nakazał dyrekcji Pasty, ażeby spowodowała ogół pracowników swoich w Warszawie, Lwowie, Łodzi i td. do „dobrowolnego" złożenia 10 proc, swoich poborów na pomoc bezrobotnym i aby przelała tę sumę do Kasy Skarbowej,

I znowu „Robotnik" zawył nieludzkim głosem i zawiadamia lud roboczy, że towarzysze Haupa, Gałaj i in. czuwają i protestują. Nie pozwolą, aby urzędnicy i funkcjanarjusze Pasty jak wiadomo dobrze uposażeni — dali się rządowi nakłonić do dobrowolnej ofiary 10 proc. swoich poborów na rzecz ginących z głodu nędzarzy bezrobotnych. W dalszym ciągu „Robotnik" podaje z oburzeniem projekt deklaracji przedstawionyj do podpisania pracownikom Pasty, który brzmi:

Do Zarządu Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w/m.

Z uwagi na ciężki stan finansowy Skarbu

Państwa i szerzącą się wśród bezrobotnych pracowników i robotników nędzę, której Skarb Państwa nie jest w stanie przyjść z pomocą, proszę niniejszem Zarząd: o zredukowanie o dziesięć procent, od dnia 1 czerwca b. r. na okres jednego roku wszystkich przysługujących mnie poborów, podlegającychwymiarowi podatku dochodowego od uposażeń, pod warunkiem że Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna przekazywać będzie do Kas Skarbowych na rzecz pomocy dla bezrobotnych, po upływie każdego miesiąca, kwoty, odpowiadające sumom, zaoszczędzonym przez Spółkę z tytułu powyższej dobrowolnej redukcji moich poborów“.

„Ma się rozumieć“ — woła z triumfem „Robotnik“, „iż projekt tej deklaracji jest zredagowany na podstawie „propozycji p. ministra Boernera“. Nie sądzimy, aby p. minister Boerner miał powód do wypierania się tej propozycji. Sądzimy natomiast, że jeśli bezrobotni przeczytają w „Robotniku“ wiadomość o tym „niebywałym“ postępku p. ministra Boernera — nie wzbudzi się w ich sercach gniew przeciwko niemu, ani Rządowi. Czy natomiast nie zastanowią się nad „klasowem“ stanowiskiem „Robotnika“ oraz towarzyszy Haupy i Gałaja, którzy tak gorliwie bronią urzędników Pasty przed świadczeniami na rzecz ich strasliwej nędzy? to jest pytanie. „Gazeta Polska“

Reforma szkolnictwa średniego.

Od dłuższego już czasu w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego toczy się praca nad reorganizacją programu szkolnego. Program ten, wobec zmian ustroju szkolnego, ma iść w kierunku zmniejszenia liczby osób, szukających dostępu do wyższych uczelni. Dotychczas szkoła średnia uważana była za przygotowawczą do wyższych studjów, obecnie ma ona przygotować młodzież do życia, do zawodowego wyszkolenia i t. d.

W związku z tem do chwili podjęcia tej sprawy, raz poraz zwoływane są konferencje dyrektorów i nauczycieli szkół średnich dla wydania opinji o tych i innych zmianach, dla dorzucenia nowych projektów, jak się dowiadujemy, ostatnio opracowany został przez nauczycieli nowy projekt, który ma być włączony do już opracowanego planu w ministerstwie.

Projekt ten przedstawia się niezwykle interesująco. W pierwszym rzędzie wysuwana jest zasada wprowadzenia do szkoły średniej przymusu nauki pisania na maszynie i skasowania kaligrafji. Poza tem wysuwany jest projekt wprowadzenia obowiązku nauki mechaniki praktycznej, polegającej na znajomości zasad motoru samochodowego, urządzeń elektrycznych instalacji i t. d. W szkołach żeńskich natomiast wprowadzone byłyby kurs gospodarstwa domowego, pielęgniarstwa i krawiectwa.

Powyższy projekt będzie rozpatrzony na specjalnej konferencji z udziałem przedstawicieli kuratorjów szkolnych.

Atak lotniczo gazowy w Tarnowie.

Od tak długiego już czasu zapowiedziany atak lotniczo-gazowy odbył się we wtorek. Już od tygodni odezwy wydane przez p. starostę Dr. Döllingera, pouczały ludność, jak się ma zachować w czasie ataku tak w mieszkaniach jak i na ulicy. Termin ataku był trzymany w tajemnicy, a że wielu ludzi nie zdawało sobie sprawy, że atak ten ma być jedynie pokazem i ćwiczeniem prywatnej ludności i organizacji prywatnych w sprawianiu się w walce przeciwgazowej i sądzili, że groźnie miasto wyglądać będzie w czasie ataku i że na mieszkańca czycha wiele niebezpieczeństw, tłumnie w ostatnich dniach opuszczali miasto, udając się na krótką wigiliaturę. Pozatem ludność zastosowała się całkowicie do zarządzeń władz, współdziałając tem walnie w akcji ratowniczej.

Aczkolwiek pokaz nie był wcale jak to sobie wyobrażano groźnym, był jednak całkowicie w stylu wojennym tak, że oprócz władz wojskowych, brały w akcji czynny udział wszystkie instytucje i organizacje do obrony przeznaczone, wykazując niezwykłą sprawność i wyszkolenie. Podnieść tu należy szczególnie akcję Ochotniczej Straży Pożarnej i młodzieży szkolnej z P. W.

Dla całokształtu obrazu wojennego, była urządzona kwatera prasowa, w skład której wchodzili dziennikarze krakowscy, warszawscy i miejscowi z ref. prasowym p. Balsarowiczem, którzy pod wodzą kapitana dyplomowanego z Krakowa p. Zaremby, obchodzili podczas ataku wszystkie zagrożone pozycje.

Kwatera prasowa wydała nawet komunikat wojenny następującej treści: „Dziś we wtorek o godz. 17·45 od strony zachodniej nadleciała eskadra nieprzyjacielska w sili 9-ciu aparatów, która rzuciwszy bomby na miasto Tarnów, spowodowała kilka pożarów, jakoteż zagazowanie okolic ratusza, dworca kolejowego i ul. Krakowskiej. Dzięki wytężonej akcji obrony, udało się zapobiec zgubnym skutkom napadu nieprzyjacielskiego, pożary zlokalizowano i ugaszono, tereny zaiperytowane odgrodzono i odkarzono. Nielicznych rannych zaopatrzyło pogotowie. Atak nieprzyjacielski został na całej linji odparty, a w ślad za uchodzącym nieprzyjacielem ruszyły nasze aparaty pościgowe. „Kwatera Prasowa“.

Nie trzeba dodawać, że ani pożarów, ani zagazowanych i trupów nie było, że wszystko było tylko imitowane, aby dać możność przeprowadzenia jak najdokładniejszych ćwiczeń.

Cały punkt ciężkości operacyi strategicznych był skoncentrowany w jednym budynku, gdzie w kilku salach zorganizował się sztab główny, kierujący pracą obronną.

Pokaz ten mający doniosłą wartość pouczania szerokich warstw mieszkańców dużego miasta, jak zachować się w czasie ataku lotniczo-gazowego — udał się w całości i wykazał ścisły kontakt współpracy wojskowości, organizacji specjalnie wyszkolonych na ten cel i mieszkańców miasta, wskazując, że atak prawdziwy nieprzyjacielski może być sprawnie i szybko odparty.

Kilka godzin po ataku dziennym, dały znać syreny o bliskim ataku nocnym i koło godziny 11-tej został spokój zaspanego miasta przerwany szeregiem bomb oznajmiających nieprzyjaciela nad miastem. O godz. 11-tej atak został odparty.

Na ten niecodzienny pokaz wojskowy zjechali się liczni goście do naszego miasta. I tak z Województwa: naczelnik wydz. bezpieczeństwa p. Rogowski, nacz. wydz. wojskowego p. Błażewicz, ref. prasowy p. Balsarowicz, prezes izby skarbowej p. Greger jako wiceprezes Loppu dyrektor kolei p. inż. Bobkowski, dyr. poczt i tel. insp. Gostwicki, radca Nowak, insp. Wojewódzki pożarnictwa p. Malinowski oraz przedstawiciele straży pożarnej i organizacyj P. W.

Policja Państwowa urzędowała sprawnie i taktownie.

IX. Zjazd delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej.

Dnia 5-go czerwca odbędzie się w Tarnowie IX. Zjazd Delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej.

Program zjazdu jest następujący:

Godzina 5—8 zbiórka delegatów w Domu Związku przy ul. Fodia. Godz. 8-ma wymarsz do katedry i nabożeństwo. Godz. 9·45 defilada przed starostwem. 9·55 złożenie hołdu J. E. księdzu biskupowi. 10·15 obrady Zjazdu w sali Sokoła.

Po obradach fotografja, obiad, wymarsz delegowanych na stację.

Tydzień L. O. P. P.

Komitet Tygodnia Loppu obradował kilkakrotnie pod przewodnictwem p. prokuratora Potępy, ustalając bogaty program na dzień 4 i 5 czerwca. I tak 4 czerwca wieczór odbędzie się capstrzyk kilku orkiestr, które przejdą przez ulice miasta wraz z oddziałami odkarzającymi, oraz hufcami P. W.

Na Placu Sobieskiego przemówi z balkonu starostwa p. prof. Kautzki.

W niedzielę dnia 5-go czerwca odbędzie się w katedrze o godz. 8-mej rano uroczyste nabożeństwo.

Od godz. 8-mej rano zbiórka na cel Loppu przy stolikach w różnych częściach miasta.

O godz. 11-tej rano na Placu Sobieskiego odbędzie się koncert orkiestry wojskowej.

Popołudniu zaś o godz. 3-ciej odbędzie się w Ogrodzie strzeleckim Wielki Festyn. Podsekcja imprezowa gotuje szereg niewidzianych dotąd w Tarnowie zabaw i rozrywek festynowych. Nie będąc upoważnieni, nie możemy zdradzać programu, uchylimy jednak rąbka tajemnicy donosząc, iż między innymi odbędzie się na strzelnicy Bractwa kurkowego strzelanie premjowe z broni małokalibrowej pod kierunkiem wybitnego strzelca-oficera. Dla najlepszego strzelca przeznacza komitet wspaniałą plakietę, dla drugiego żeton złoty, dla trzeciego żeton srebrny, a dla czwartego ozdobny dyplom. Sądzimy, że nagrody te ściągną na strzelnicę najlepszych strzelców i strzelczynie naszego miasta.

W czasie festynu przygrywać będzie orkiestra 16 p. p. i rękodzielnicza.

O godzinie 5 rozpocznie się w sali strzeleckiej zabawa taneczna przy dźwiękach pierwszorzędnego jazzu.

Z miasta.

Mimo skurczenia budżetu w obecnym roku, budownictwo podziemne rozpoczęło prace swe dając zatrudnienie robotnikom i regulując ulice, które najbardziej napraw potrzebują. Obecnie doczekała się ul. Tertila niwelacji.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej.

Tramwaje miejskie stały się pośmiewiskiem wszystkich obcych, przybywających do Tarnowa (tarnowiacy przyzwyczaili się do tego) albowiem co pół godziny idą w kierunku stacji i odwrotnie. Kto się więc spieszy, chadza piechotą.

Z Bractwa Kurkowego.

Po strzelaniu królewskim, które odbyło się w ostatnim miesiącu, godność Króla Kurkowego przypadła na ten rok p. radcy Kołodziejowi.

Tradycyjna intronizacja odbędzie się w najbliższym czasie.

Ze Straży Ochotniczej.

Naczelnikiem Okręgu VI Związku Straży Pożarnej, to jest okręgu tarnowskiego, został mianowany p. Dr. Rosenberg w miejscu zwolnionego z tego stanowiska Dr. Dziamy.

Z Towarzystwa Muzycznego.

Dnia 5 go czerwca o godz. 6 odbędzie się Walne zebranie Tow. Muzycznego. Na porządku dziennym wybór Zarządu.

Z poświęcenia sztandaru III gimn.

W sprawozdaniu z poświęcenia sztandaru III gimn. opuściliśmy nazwisko ks. katechety Chrobaka, który w dużej mierze przyczynił się do ufundowania tego sztandaru.

Wycieczka.

Towarzystwo Kasynowe urządza w niedzielę 11 lub 19 maja wycieczkę do Melsztyna. Odjazd z pod kasyna godz. 14 autobusami. Powrót godz. 21 koszt przejazdu 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Towarzystwa (kasa oszczędności) w godz. 18—21 codziennie.

Regulacja obciążeń hipotecznych przy parcelacji.

W związku z akcją odłużenia gospodarstw rolnych przy pomocy parcelacji wysuwa się obecnie na pierwszy plan sprawa podziału obciążeń hipotecznych pomiędzy dotychczasowego właściciela i nowonabywców. W sprawie tej, która wymaga ustawowego uregulowania, ministerstwo sprawiedliwości w porozumieniu z przedstawicielami rolnictwa opracowało wytyczne, jakie mają być brane w rachubę przy układaniu projektu ustawy.

Celem uniknięcia rozdrabiania poszczególnych należności na większą ilość parcel, projekt ustawy przewiduje przy segregacji obciążeń hipotecznych, o ile możności przenoszenie poszczególnych należności jednego wierzyciela na hipotekę nowo-nabywcy. Wierzyciel będzie mógł jednak uniknąć tego przeniesienia, gdy sam w zamian za przypadającą mu należność wykupi odpowiednią parcelę, czyli innemi słowy przyjmuje spłatę długu w formie nadziału ziemią.

Celem ułatwienia nowo-nabywcom zagospodarowania się na zakupionej parceli, projekt przewiduje, że wierzytelności hipoteczne zapadające w niedługim czasie po segregacji obciążenia hipotecznego, mają być płatne dopiero po trzech latach od chwili podziału tych obciążeń.

Biorąc powyższe wytyczne za podstawę, ministerstwo sprawiedliwości ma opracować projekt odpowiedniej ustawy, która ewentualnie ukazałaby się w formie dekretu Prezydenta Rzpltej.

Tylko nawozy sztuczne uratują nas przed klęską deficytu zbożowego.

Pisaliśmy o grożącym w Polsce w roku przyszłym deficycie zbożowym. Nie wszyscy, być może, zdają sobie sprawę z grozy tego niebezpieczeństwa.

Pierwszym skutkiem deficytu zbożowego musiałaby być reglamentacja przemiału zboża, czyli pogorszenie jakości chleba, dzięki czemu stworzyłoby się sztuczną i nienormalną podaż zboża. Ale i w tych warunkach będzie go zamało. Trzeba więc będzie zdecydować się na przymusowy import zbóż chlebowych po cenie dwa razy wyższej, niż to miało miejsce przy naszym eksporcie.

Powstanie pozornie dobra konjunktura rolnicza, gdyż żyto pójdzie w górę do 40—50 zł. Cóż jednak, kiedy rolnik mając mniej zboża nie będzie mógł konjunktury wykorzystać i w rezultacie otrzyma za swe plony tyle samo, ile otrzymałby przy niższych cenach za większe zbiory.

Równocześnie zaś import tych 70—80 tysięcy wagonów zboża, wartości około 300.000.000 zł., to sprawa ujemnego bilansu handlowego, a ewentualnie i załamania się złotego. W życiu codziennem zaś wzrost ceny żyta do 40—50 zł., to nowa fala drożyzny wszystkich dosłownie artykułów, dostosowujących się do ceny żyta.

Wynik zaś dalszy — rolnicy złudzeni korzystną konjunkturą, rzucą się w następnej jesieni na kupno sztucznych nawozów, celem podniesienia zbiorów. Następne zbiory są skutkiem tego znów obfite, ceny spadają i znów występuje konieczność eksportowania zboża po cenach dumpingowych.

Państwo straci podwójnie — raz importując zboże po wysokiej przymusowej cenie, być może przez kilka miesiącami wywiezione z Polski ze stratą, drugi raz — w następnym roku eksportując nadwyżkę po cenie dumpingowej. Nie wolno dopuścić do klęskowego deficytu zbożowego.

Pomimo ciężkich czasów rolnictwo musi zdobyć się na wysiłek, by obsiać dotychczasowe obszary zasiewów oraz zwiększyć zastosowanie sztucznych nawozów. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że to co się w tym roku zaoszczędzi na nawozach sztucznych, to za rok straci z powodu klęski deficytu zbożowego.

Trzeba na jesieni wsiać w rolę zwiększoną dawkę nawozów — innej rady niema, a obowiązkiem organizacyj społecznych rolniczych jest uświadomić o tem rolników.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam współczucie z powodu bolesnej straty naszego ukochanego męża i ojca Franciszka Czarneckiego, jak również za udział w Jego pogrzebie Przewielebnemu Duchowieństwu przedewszystkiem Ks. Dyr. Józefowi Chrząszczowi i Ks. Janowi Taborowi, Gronu nauczycielskiemu, uczennicom i uczniom ze szkoły im. Marji Konopnickiej i z I seminarjum, Znajomym i Przyjaciołom zmarłego, oraz Wszystkim tym, którzy oddali mu ostatnią przysługę, składamy w ten sposób wyrazy serdecznej podzięki. **Żona i dzieci.**

Kronika policyjna.

Onegdaj aresztowała policja 27 podejrzanych o komunizm młodzieńców podczas nielegalnego zebrania.

Po przesłuchaniu większą część aresztowanych wypuszczono na wolność, zaś kilku oddano do dyspozycji sądowej.

W sklepie Weltscha na ul. Lwowskiej dokonano włamania przez strych, kradnąc garderobę na 1000 zl. Śledztwo w toku.

Zatrzymano Stanisława Koruba za liczne kradzieże popełnione w gminach podmiejskich.

Hasło brzeskie.

Burze i gradobicie.

W ubiegłym tygodniu mianowicie 24 b. m. przeszła nad Brzeskiem i większą częścią powiatu wielka burza gradowa z ulewą i gęsto uderzającemi piorunami, robiąc wielkie spustoszenie zwłaszcza w oziminach, które w niektórych wioskach uległy zupełnemu zniszczeniu.

Spłonęło od pioruna kilka domów w powiecie, między innemi spalił się gospodarstwo w Tymowy, zaś w Okocimiu piorun uderzył w szkołę, nie robiąc na szczęście większej szkody. Niesamowity widok przedstawiały po gradobiciu ulice Brzeska gęsto dużemi lodowemi kulkami zaścielone.

Przydałoby się jakaś niewielka choćby pomoc dla ofiar katastrofy gradowej, tem więcej, że rolnicy nie byli przeważnie od gradobicia ubezpieczeni.

Objażdżki p. Witosa

Od pewnego czasu zaczyna się interesować pow. Brzeskim p. Witos, który w tym celu objeżdża poszczególne piastowskie wioski urządzając konferencje, a nawet zgromadzenia, z których niektórzy żarliwi zwolennicy „piasta“ chcieliby zrobić jakieś parady czy masówki chłopskie, na których straż pełnią w sukmany i gunice wystrojone chłopy.

Jedyna dobra strona tych zgromadzeń jest ta, że chłopi wyciągają ze skrzyń mocno zapleśniałe narodowe stroje, które poszły niestety w zapomnienie na korzyść miastowej tandety, i uczą się z powrotem paradować.

W dniu 29 bm. był p. Witos z posłem Brodackim w Tymowej, przedtem w Szczurowej, a planuje wyjazd do Wojnicza.

Wycieczki te polityczne wypadają blado, a okrzyki chłopów, kierowane do piastowych posłów, świadczą, że lud wiejski coraz bardziej poznaje złą robotę opozycji.

M.

Z Jasła.

W niedzielę, dnia 22. maja b. r. odbył się w Sali „Sokola“ w Jaśle, publiczny poselski wiec sprawozdawczy, przy udziale około 2.000 słuchaczy z Jasła i z całego powiatu jasielskiego.

Po zagajeniu wygłoszonem przez przew. Dra. J. Schoenborna przemawiali kolejno PP. Posłowie BBWR. K. Pers, St. Dobrzański i Dr. K. Duch, zdając jasne, wszechstronne i wyczerpujące sprawozdanie poselskie z prac Klubu Poselskiego BBWR., i wrogiego ustosunkowania się do tych prac i własnego Państwa opozycji, omawiając demagogiczne, wysoce szkodliwe dla Państwa i ludności występy opozycji także w związku z niedawno odbytym wiecem Str. lud. w Jaśle.

Z kolei omówili skutki ogólno-światowego, a dotykającego i Polskę kryzysu gospodarczego, dokonane i zamierzane prace Rządu, mające na celu złagodzenie kryzysu w Polsce, zapewniając, że cała troska Rządu skierowana jest przedewszystkiem w kierunku ulżenia doli najcięższej kryzysem dotkniętego, ludu wiejskiego.

Po przemówieniu Pana Senatora Ziemi krakowskiej, Sieńki, wzywającego do wspólnej pracy dla dobra Państwa i omówieniu przez niego konieczności rozumnego, obywatelskiego ustosunkowania się wszystkich do własnego Państwa w okresie ciężkiej walki gospodarczej, uchwalono jednomyślnie rezolucję wyrażającą pełne uznanie, zaufanie i podziękowanie Klubowi Posłów i Senatorów BBWR., a w szczególności PP. Posłom Dr. F. Duchowi, Bł. Dobrzańskiemu, Persowi oraz Panu Senatorowi Sieńce za Ich pracę dla dobra Państwa jako całości, zaś Sternikom Państwa Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu, I-mu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i Członkom Rządu wyrazy czci i hołdu.

W czasie dyskusji zabierali głos w sprawach miejscowych i ogólno-państwowych PP. Kukulski, Mostrański i Ścisło, którym odpowiedzieli PP. Posłowie.

W tym samym dniu, Ci sami Panowie Posłowie i Pan Senator przemawiali na podobny temat w Ołpinach, do przeszło 400 słuchaczy, po zagajeniu wygłoszonem przez miejscowego kierownika szkoły, Pana Jana Stefanowskiego, przew.

Wprawdzie na ten drugi wiec, na sposób dawnych wiecowników przybył z bandą rozbijaczy wiceprezes Stronnictwa ludowego Ziomski i jakiś Piglus ze Święcan w celu oponowania i udaremnienia wiecu, jednak głupie wystąpienie przybyłych opozycjonistów, którem się sami ubezwładnili, nie osięgło celu, a zebrani w spokoju i skupieniu wysłuchali przemówień Panów Posłów, wypowiadając się z swemi i okolicznego ludu wiejskiego bolączkami w otwartej dyskusji, przez usta pana Stanisława Byczka i Józefa Króla.

Dowódca i Korpus Oficerski 5 Pułku Strzelców Konnych zawiadamia, że Święto Pułkowe obchodzone będzie w bież. roku ściśle w ramach wewnętrznych.

Zaproszenia nie będą rozsyłane.

Wiadomości sportowe.

Tarnowski Podokręg K. O. Z. L. A. przeprowadził w dniach 28 i 29 maja br. w parku sportowym KSKPW „Metal“ zawody lekko-atletyczne panów o mistrzostwo. Zawody te urządzone po raz pierwszy w Tarnowie wykazały wielkie zainteresowanie klubów dla tego sportu i jakkolwiek niektóre wyniki są słabe, to jednak ilość startujących rokuje ich poprawę na przyszłość. W zawodach wzięło udział K.S.K.P.W. „Metal“ 14 zawodników, T.S. „Tempo“ 12 zawodników, ŻTGS „Samson“ 11 zawodników i TG „Sokół“ 10 zawodników.

Wyniki zawodów są następujące:

Skok w zwyż z rozb. Zgłosz. 16 zawodn. Start. 16 zawodn. I Jeż Józef TG Sokół 1.53 m., II Langer Józef ŻTGS Samson 1.41 m, III Christ Eugen. TS Tempo 1.41 m.

Bieg 1500 m. Zgłoszn. 8 zawodn. Start. 5 zawodn. I Stec Michał KSKPW Metal 4 m. 34 sek. II Srebro Zdzisł. KSKPW Metal 4 m. 34 s., III Wojdyła Karol TS Tempo 4 m. 34 s.

Pchnięcie kuli Zgłosz. 13 zawodn. Start 9 zawodn. I Jasiewicz Jan TG Sokół 9·53 m. III Kuliński Tad. TS Tempo 9·30 m., III Christ Eugen. TS Tempo 9·24 m.

Bieg 100 m. Zgłoszn. 12 zawodn. Start. 12 zawodn. I Gross Mojżesz ŻTGS Samson 12 s. II Niezgodzki Adam KPW Metal 12 s. III Witkowski Jan KPW Metal 12 s.

Bieg 800 m. Zgłosz. 8 zawodn. Start. 5 zawodn. I Srebro Zdzisł. KPW Metal 2 m 19 4/5 s. II Brodacki Roman TG Sokół 2 m 19 4/5 s. III Christ Eugenjusz. TS Tempo 2 m. 19 4/5 s.

Rzut dyskiem Zgłosz. 15 zawodn. Start. 9 zawodn. I Brodacki Roman TS Sokół 25.07 m. II Grzyb Leopold KPW Metal 24·92 m. III Norek Zygmunt KPW Metal 24·76 m.

Bieg 200 m. I Gross Mojżesz ŻTGS Samson 25 2/10 s. II Niezgodzki Adam KPW Metal 25 2/10 s. III Abend Fischel ŻTGS Samson 25 2/10 s.

Skok w dal z rozb. Zgłosz. 21 zawodn. Start. 17 zawodn. I Niezgodzki Adam KPW Metal 6·27 m: II Witkowski Jan KPW Metal 5·85 m. III Syrek Juljan TS Tempo 5·84 m.

Bieg 5000 m. Zgłosz. 5 zawodn. Start 3 zawodn. I Stec Michał KPW Metal 17 m 55 4/5 s. II Żmuda Jan TS Tempo 17 m. 55 4/5 s.

Rzut oszczepem Zgłosz. 12 zawodn Start. 10 zawodn. I Syrek Juljan TS Tempo 45 m. II Wiśniewski Mich. KPW Metal 44·23 m. III Christ. Eugen. TS Tempo 42· 93 m.

Bieg 400 m. Zgłosz. 4 zawodn. Start 2 zawodn. I Niezgodzki Adam KPW Metal 58 2/10 s. II Żmudo Jan TS Tempo —

Sztafeta 4 x 100 m. Zgłosz 3 sztaf. Start. 3 sztaf. I KPW Metal (Witkowski, Robak, Wiśniowski, Niezgodzki) 50 s. II ŻTGS Samson (Klein, Flaschen, Salpeter, Gross) o pierś III ŻTCS (Langer, Mandelbaum, Schildkraut, Beuck) —

Sztafeta 4 x 400 m. Zgłsz. 2 szaf. Start. 2 sztaf. I ŻTGS Samson (Klein, Gross, Benek, Flaschen) 4 m. 3 1/5 s. II KPW Metal (Robak, Stoczek, Grzyb, Stec) —

Zawody prowadzili: kierownik zawodów Dumański St. sędzia główny: Kpt. Frączkiewicz Lucjan, sekretarz gł.: Aleksander Feldbaum, poszczególne konkurencje przeprowadzali pp. Mgr. M. Gastman, Wierzbanowski R., Reich Szymon, Sierż. Sternyczuk Gutter Herman, Makowski Jan, Gondek Ludwik, Wójcicki Andrzej.

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE

Inż. EDWARDA OKONIA

architekty w Tarnowie
ul. Zabnieńska 8.
parter wykonuje: Telef. 236.
plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących. NADBUDOWY i PRZEBUDOWY domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty.
OSZACOWANIA uskuteczniasię dla sądu, banków i urzędu skarbowego.

Eleganckie UBIORY MĘSKIE

z najlepszych materjałów kamgarnowych wyrobu bielskiego już od zł. 125 do zł. 175 — wykonuje
PRACOWNIA KRAWIECKA
J. HAJDUKIEWICZA
Tarnów **ul. Urszulańska 5.**

Tarnów--Krynica

Od 10-go czerwca kursować będzie codziennie znakomity autobus »LANCIA« p. Br. Kalickiego między **Tarnowem a Krynicą.**

Odjazd z Tarnowa g. 9-ta rano, przyjazd do Krynicy 12 w poł.
Odjazd z Krynicy g. 6 popoł., przyjazd do Tarnowa 9 wieczór.

Uwaga!
Tarnowianie!

Nowo otwarte biuro przyjęcia najlepszej w Polsce
Elektrycznej pralni
„PERŁA“

Robota, jakiej P. T. Klientela naszego miasta jeszcze nie widziała. Chemiczne czyszczenie, farbowanie i plisowanie. Bezkonkurencyjne i szybkie wykonanie.
Pranie kołnierzyka w Tarnowie **18 gr.**
Biuro przyjęć: **ul. Krakowska 9.**

Gotujcie na gazie — tanio, czysto, higienicznie

„KONTOPOL“

Księgowość kontrolna — (system Józefa Müllera)
Oryginalny sposób księgowania przebitkowego lub zwyczajnego w oprawionej księdze, połączonej z księgą główną na każdej stronicy. Dziennik „Kontopolu“ jest zarazem **księgą kasową, towarową, księgą walut, zbiornikiem, księgą główną i księgą bilansów. Statystyka i całokształt przedsiębierstwa na każdej stronicy.** „Kontopol“ przewyższa wszelkie systemy zagraniczne.
Bliższe wyjaśnienia:
Koncés. Biuro Rewizyjne dla Księgowości i Rachunkowości Handl.
Józefa Müllera
tłumacza sądowego i przysięgłego rewizora księgowego
w Tarnowie, ul. Krasińskiego 5.



Znak fabryczny

Nowo otworzona
Fabryka Parasoli
„WE-RO-KO“
w Tarnowie
poleca **parasole damskie, męskie i dziecinne** w pierwszorzędnem wykonaniu i jakości, po cenach nader przystępnych.
Przyjmuje się również wszelkie reperacje, jakoteż nowe nakrycia parasoli.
Skład fabryczny
B. WEISSBERG
Tarnów, Wałowa 29.

Browar X. R. Sanguszki

poleca swoje znane z wyborowej jakości piwa:
Zdrój tarnowski
Piwo bawarskie
Porter
Do nabycia w restauracjach A. PALUCHA, M. SUŁKA, BARZE TARNOWSKIM i wielu innych.

Zakłady Przemysłowe Romana X. Sanguszki

na Rudach
wykonują: urządzenia domowe, zwykłe lub stylowe — roboty stolarskie budowlane, posadzki dębowe, jaworowe i t. d.
sprzedają: materjały budowlane drzewne, cegłę i dachówkę różnych modeli. — — — Warunki spłaty ratalne i dogodne.

I. BERKELHAMER

Krawiec.
Tarnów, ul. Krakowska 8. **Telef. Nr. 462.**
Wykonuje ubrania solidnie i wytwornie z własnych materjałów od 140 zł. do 200 zł., zaś z materjałów dostarczonych ubrania 100 zł., płaszcze 95 zł.

Na maszynie

przepisuje akta, skrypta, dokumenta i t. d. w językach polskim, niemieckim. francuskim szybko i tanio.
Pl. Katedralny, 8. II. p. m. 4.

Koks kowalski

i do centralnego ogrzewania najtaniej i najkorzystniej dostarcza
Gazownia Miejska w Tarnowie.

Do P. T. Rolników!

Ogromne szkody z powodu gradobicia w Ryglicach, Jodłówce T., Kobierzynie, Łukowej i t. d. są dowodem, że obecne lato obfituje w gradobicia. Uniknąć katastrofy można przez **natychmiastowe ubezpieczenie ziemiopłodów we „Florjance“.**
Reprezentacja w Tarnowie:
ul. Zyblikiewicza L. 9.

Lód

z dostawą do domu sprzedaje
Rzeźnia Miejska
Telefon 435. Telefon 435.

Zakłady Przemysłowe
Wł. Bracha w Tarnowie

polecają: cegłę, dachówkę, kafle, piece, kuchnie po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach spłaty.
Telef. 165 i 84. Telef. 165 i 84.

Używajcie gazowych pieców kąpielowych, gdyż są najtańsze.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kuczyński. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.